

Zbigniew Misiuk*

Uwagi na marginesie pracy Karola Leś – Nadzór archeologiczny w teorii i praktyce (na przykładzie woj. podkarpackiego). *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego* 33, 2012, 307-316

Abstract

Misiuk Z. 2014. Additional comments to the paper by Karol Leś – Archaeological supervision in theory and practice (with the example of the Podkarpackie Voivodeship). *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego* 33, 2012, 307-316. *Raport* 9, 443-447

In the 23rd Volume of the *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego* Karol Leś published an article devoted to the issue of archaeological supervision. He analyzed the practice of issuing permits for such activities and for preparation of documentation created in their course in the Podkarpackie Voivodeship. The article presents various methods of comprehending the definition and conducting supervision, and indicates the resulting consequences. The further part of the article presents specification and statistics concerning permits of particular branches of the Podkarpackie Voivodeship Office for Protection of Monuments issued in the years 2008-2010 and an attempt to interpret their results. The author also analysed documentation created in the course and as a result of these works, and made an attempt of its evaluation on the basis of a permanent questionnaire. Additionally to the concerned article it is possible to present a number of comments concerning the very essence and scope of archaeological supervision, which the light of the law and doctrine on monuments protection should not be identified with archaeological research.

Keywords: archaeological supervision, archaeological pre-investment research

W XXIII tomie *Materiałów i Sprawozdań Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego* ukazał się artykuł, w którym przedstawiono zagadnienie nadzorów archeologicznych na przykładzie praktyki wydawania pozwoleń na tego typu działania oraz dokumentacji powstałej w ich trakcie na terenie województwa podkarpackiego. Omawiany tekst powstał na podstawie pracy magisterskiej obronionej przez Autora w 2011 roku w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W artykule przedstawiono różne sposoby pojmowania istoty i prowadzenia nadzorów, oraz wskazano wynikające z tego konsekwencje. Autor zwrócił uwagę, że pojęcie „nadzoru archeologicznego” pomimo częstego stosowania, co wynika z jego nierozzerwalnego związku z inwestycjami, ma bardzo ograniczoną i niesprecyzowaną wykładnię. Jej podstawowym odzwierciedleniem jest jeden akapit w Zaleceniach Generalnego Konserwatora Zabytków z 2004 r. (Zalecenia GKZ

2004, 12). Należy na marginesie zauważyć, że nie ma on zresztą powszechnego zastosowania w praktyce konserwatorsko-archeologicznej. „Zawieszenie w próżni nadzorów, nie zaliczając ich w jasny sposób do badań archeologicznych, powoduje zamieszanie oraz pewną dowolność w przyjmowaniu standardów dokumentacyjnych” (Leś 2012, 309; por. Wrzosek 2013, 165-167).

W dalszej części artykułu (Leś 2012, 309-312) zaprezentowano zestawienia i statystyki dotyczące pozwoleń poszczególnych delegatur Podkarpackiego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, wydanych w latach 2008-2010 oraz próbę interpretacji ich wyników. Autor przeanalizował również dokumentację powstałą w trakcie i w wyniku tych prac. Próba oceny i wartościowania różnych form nadzorów podjęta została na podstawie kwestionariusza uwzględniającego najważniejsze dane, które powinny być zawarte w jej treści. Zaproponowane zostały również minimalne standardy dokumentacji, która powinna powstawać w ich trakcie

* Narodowy Instytut Dziedzictwa, ul. Kopernika 36/40, 00-924 Warszawa, e-mail: zmisiuk@nid.pl

oraz omówiono wybrane zagadnienia praktyczne (Leś 2012, 313-317).

W podsumowaniu stwierdzono, że „nadzory, mylnie uznawane za jedną z form badań archeologicznych, powinny stanowić narzędzie wykrywające zabytki archeologiczne, nie zaś zastępować innego rodzaju działania w zakresie eksploracji źródeł archeologicznych” (Leś 2012, 316). Tym samym wykazano potrzebę wypracowania podstaw prawnych i metodycznych dla doraźnych działań badawczych polegających na obserwacji i szybkiej interwencji (tj. wykonaniu dokumentacji i eksploracji relikwów archeologicznych) prowadzonych w trakcie inwestycji i pozwalających na szybkie wznowienie prac budowlanych.

Omawiana publikacja jest ważna z dwóch powodów. Po pierwsze - artykuł ten jest jedną z nielicznych prac zawierających analizę podstaw prawnych i metodycznych działań nazywanych „nadzorem archeologicznym”. Należy mieć nadzieję, że posłuży rozwinięciu dyskusji na temat natury i prawideł ich prowadzenia.

Po drugie - dotyczy on działań, które w skali całego kraju stały się dominującą formą terenowych prac archeologicznych prowadzonych w trakcie inwestycji. Świadczy o tym liczba wydawanych przez Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków decyzji na prowadzenie prac archeologicznych. Przykładowo w 2012 r. na 7574 wszystkich pozwoleń, które Wojewódzkie Urzędy Ochrony Zabytków przysłały do Narodowego Instytutu Dziedzictwa, 1952 (blisko 26%) dotyczyło badań w formie nadzorów, a kolejne 901 (blisko 12%) - nadzorów archeologicznych towarzyszących badaniom ratowniczym. Kolejna nieokreślona, lecz znaczna liczba decyzji nie zawiera w sentencji informacji o nadzorze (a tym samym została inaczej zaklasyfikowana w zestawieniu), jednak de facto odnosi się do niego, gdyż ujęty on został jako element prac archeologicznych w programach badawczych, na podstawie których zostały wydane te pozwolenia.

Należy zauważyć, że obraz zagadnienia przedstawiony w artykule jest niepełny. Pierwsza podstawowa uwaga odnosi się do stwierdzenia - „definicji pojęcia nadzór archeologiczny próżno szukać w literaturze” (Leś 2012, 307). Autor nie uwzględnił bowiem pracy Pawła Kościeleckiego z 2002 r. w całości poświęconej pojęciu nadzoru na przykładzie różnych jego realizacji z całej Polski. Znajduje się w niej najbardziej adekwatna w obecnym momencie definicja tego typu działań, którą pozwolę sobie w całości zacytować:

„(...) nadzorem byłaby (...) stała obecność archeologów w trakcie danych prac ziemnych, uważna, aktywna obserwacja i kontrola pracy sprzętu mechanicznego

i ręcznej pracowników fizycznych w wykopie, na terenie, na którym, wedle obecnego stanu wiedzy i kontekstu mogą potencjalnie znajdować się źródła archeologiczne. W przypadku natrafienia na nawarstwienia i obiekty archeologiczne, nadzór pojmowany jako obserwacja zamienia się w badania ratownicze lub interwencyjne, polegające na odpowiedniej do warunków eksploatacji nawarstwień i obiektów, a także ich dokumentowaniu. Nadzór sam w sobie nie jest skończoną formą prac terenowych, i nie jest metodą pracy dokumentacyjnej, a stanowi jedynie zachowanie prewencyjne. (...) Nadzór może być dopuszczalny także na terenach, na których zarejestrowano stanowiska archeologiczne i na obszarach staromiejskich, jeżeli znany jest kontekst archeologiczny i stan rozpoznania pozwalają przypuszczać, że stanowisko archeologiczne jest zniszczone, nie istnieją na jego miejscu żadne nawarstwienia i obiekty (np. punkty określane jako ślady osadnicze) lub kiedy naruszane warstwy są silnie zniszczone i nie stanowią potencjalnego i efektywnego źródła wiedzy. O takim dopuszczeniu decyduje nie archeolog, a tylko i wyłącznie przedstawiciel służby konserwatorskiej” (Kościelecki 2002, 33).

W świetle tej definicji można stwierdzić, że „nadzór archeologiczny” nie jest działaniem badawczym sensu stricto, lecz konserwatorskim. Staje się więc zrozumiałe, dlaczego nadzór nie został w Zaleceniach GKZ z 2004 r. przyporządkowany żadnemu rodzajowi badań archeologicznych, pomimo że jego omówienie znalazło się w rozdziale im poświęconym, jak zaznacza Autor w omawianym artykule (por. Leś 2012, 307-308). W tym miejscu można przywołać odpowiedni akapit ze wspomnianych zaleceń:

„W praktyce konserwatorskiej upowszechniło się pojęcie nadzorów archeologicznych. Pojęcie to jest nieprecyzyjne i może być mylące zarówno dla archeologów, którym zleca się prowadzenie takich nadzorów, jak i dla inwestorów zobligowanych do ich finansowania. Pojęcie nadzoru archeologicznego powinno być stosowane w ostateczności i wyłącznie w odniesieniu do obszarów inwestycji, na których nie zostały dotąd zlokalizowane stanowiska archeologiczne, ale istnieje uzasadnione podejrzenie, że mogą się tam znajdować! Archeolog prowadzący nadzór ma wówczas obowiązek obserwacji prowadzonych prac ziemnych i wstrzymanie ich w przypadku natrafienia na stanowisko archeologiczne. Powiadomiony o odkryciu wojewódzki konserwator zabytków podejmuje wówczas stosowną decyzję, np. nakazującą przeprowadzenie badań interwencyjnych na terenie przewidzianym do zniszczenia. Nie należy natomiast zalecać prowadzenia nadzoru

archeologicznego w odniesieniu do terenów, gdzie znajdują się znane uprzednio (np. z badań powierzchniowych) stanowiska archeologiczne. Dotyczy to także obszarów staromiejskich o znanej metryce historycznej, co do których można mieć pewność, że występują nawarstwienia archeologiczne. W takich przypadkach wojewódzki konserwator zabytków powinien uzależnić wydanie zezwolenia na inwestycję od przeprowadzenia badań wyprzedzających” (Zalecenia GKZ 2004, 12).

Takie rozumienie pojęcia „nadzór archeologiczny” ugruntowuje jedyny prawny opis jego istoty, który znalazł się pośrednio w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 26.04.2012 r. (sygnatura: II SA/Wr 964/11, wyrok w sprawie zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Oborniki Śląskie):

„Przepisy ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nie przewidują, aby warunkiem prowadzenia nadzoru archeologicznego było wcześniejsze uzyskanie stosownego pozwolenia w tym zakresie. Nadzór ten jest bowiem sprawowany z urzędu, niezależnie od wniosku jakiegokolwiek podmiotu, w przypadkach wymagających ochrony zabytków oraz opieki nad nimi [art. 91 ust. 4 pkt 5 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568 ze zm. (...))].” W konsekwencji, jak wspomniano w wyżej cytowanej definicji Pawła Kościeleckiego, w przypadku natrafienia na zabytek archeologiczny, prowadzenie nadzoru powinno skutkować wstrzymaniem prac oraz podjęciem archeologicznych badań ratowniczych zgodnie z art. 32 Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Pozwolenia powinny być wydawane na przeprowadzenie nie „nadzoru archeologicznego” (decyzje z takim zapisem zawierają wadę prawną), lecz „badań archeologicznych”, czy jak robi większość Wojewódzkich Urzędów Ochrony Zabytków „badań archeologicznych w formie nadzoru” (przeważnie bez sprecyzowania jego zasad, czasem zaznaczając wymóg stałej obecności archeologa przy pracach ziemnych).

Sam Autor omawianego artykułu zaznacza pograniczny, badawczo-konserwatorski charakter tego typu działań, uznając, że ich definicja nie mieści się w ustawowej definicji badań archeologicznych (Leś 2012, 307, 309). Uznaje on potrzebę uregulowania aspektu badawczego „nadzoru archeologicznego”, w rozumieniu doraźnych prac dokumentacyjnych i eksploracyjnych wykonywanych w przypadku natrafienia na relikty archeologiczne, których przeprowadzenie nie wymaga długotrwałego wstrzymania prac budowlanych. W związku z tym Autor wysuwa postulaty metodyczne dotyczące treści dokumentacji z takich działań (Leś 2012, 313).

Należy podkreślić jednak, że takie działania badawcze powszechnie włączane w pojęcie „nadzoru archeologicznego” w rzeczywistości wpisują się w definicję zawartą w art. 3 pkt 11 Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (por. Sabaciński 2014, 335), a tym samym są czynnościami odrębnymi od pojęcia nadzoru. Obowiązkowe i warunkowe zasady dotyczące prowadzenia badań i wykonywania ich dokumentacji (w tym opracowania wyników badań) określono wyjątkowo ogólnikowo w § 20 art. 1 i 3 oraz Aneksie II Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 27 lipca 2011 r. w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, prac restauratorskich, robót budowlanych, badań konserwatorskich, badań architektonicznych i innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz badań archeologicznych (Dz. U. 2011 nr 165 poz. 987). Niewiele więcej do ich sprecyzowania wnoszą Zalecenia GKZ z 2004 r., przy czym nie mają one jednak mocy obowiązującego prawa. Brak szczegółowych, minimalnych standardów wykonania dokumentacji oraz dowolność prowadzenia wykopaliśk są problemem wszystkich rodzajów badań archeologicznych w skali ogólnopolskiej, szczególnie tych, które odbywają się pod presją procesu inwestycyjnego. Należy więc zgodzić się z Autorem co do potrzeby wypracowania minimalnych standardów badań i ich dokumentacji, jednak nie w kierunku tworzenia metodyki odrębnego rodzaju „szybkich” prac wpisujących się w obecną praktykę nadzoru, a w kierunku przestrzegania prawa i wypracowania zadowalających standardów dla ogółu archeologicznych badań ratowniczych i przedinwestycyjnych. Jednocześnie jedynym sposobem wymuszenia stosowania odpowiednich standardów badań w istniejącej sytuacji prawnej jest dbanie o odpowiednie zapisy w programach badawczych składanych do wniosków o wydanie pozwolenia, wymaganych w § 9 art. 4 wspomnianego rozporządzenia z 2011 r., oraz kontrola Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków nad jego zastosowaniem pod groźbą cofnięcia pozwolenia na badania. Zamieszczenie odpowiednich zapisów w programach badawczych powinno sprzyjać usprawnieniu prac wykopaliśkowych, również w przypadku wykrycia reliktyw archeologicznych w trakcie działań w trybie nadzoru w czasie prowadzenia inwestycji.

Podsumowując można stwierdzić, że podstawowym problemem nie jest brak regulacji i definicji prac określanych powszechnie jako nadzór, lecz brak konsekwentnego stosowania prawa i wytycznych doktrynalnych, a więc odpowiednia praktyka badawcza i konserwatorska. Szczególnie dotyczy to przypadków, gdy

na obszarze znanych zabytków (np. miast historycznych wpisanych w rejestr zabytków, a nawet będących pomnikami historii), o potwierdzonym istnieniu nawarstwień zabytkowych, Wojewódzki Konserwator Zabytków wydaje pozwolenie na badania archeologiczne w trybie nadzoru. Tym samym zrzuca na kierownika badań odpowiedzialność za wstrzymanie prac ziemnych po pierwszych ruchach łyżki koparki na czas uzyskania decyzji na prowadzenie badań wykopaliskowych (a więc do 2 tygodni od złożenia wniosku). W większości przypadków archeolodzy nie decydują się na takie posunięcia związane z renegotjacją umowy z inwestorem pod względem znacznego wydłużenia czasu i kosztów prac, a w konsekwencji - ryzykiem przyszłego wykluczenia z rynku usług archeologicznych.

Można w tym miejscu przytoczyć opinię Autora z podsumowania artykułu - „W rzeczywistości pełnią one [nadzory archeologiczne] rolę najtańszych, najszybszych i najmniej zobowiązujących badań archeologicznych. Tak rozumiany nadzór, nieprzerywający prac budowlanych po natrafieniu na zabytki archeologiczne, jest na pewno bardziej „przystępny” dla inwestora i pełni podstawową formę ochrony dziedzictwa archeologicznego. Jest to jednak forma niewystarczająco skuteczna, działająca na granicy prawa oraz uwłaczająca dobremu imieniu polskiego konserwatorstwa archeologicznego” (Leś 2012, 315-316). Zastrzec trzeba, że badania wykopaliskowe, wbrew powszechnemu przekonaniu znacznej

części polskiego środowiska archeologicznego i konserwatorskiego, nie są formą ochrony zabytków archeologicznych, co wynika z:

- zapisów dotyczących form ochrony w Ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 r.,
- art. 4 Europejskiej Konwencji o Ochronie Dziedzictwa Archeologicznego, La Valetta 1992 r. (Dz. U. 96.120.564; art. 4) i art. 2, 5, 6 Karty Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym ICOMOS, Lozanna 1990, tj. artykułów odnoszących się do nieodnawialnego charakteru zasobów dziedzictwa archeologicznego i potrzeby ochrony in situ z zachowaniem oryginalnego kontekstu.

Na koniec pozwolę sobie sprostować pewne nieporozumienia, które pojawiły się w artykule. Zalecenia Generalnego Konserwatora Zabytków z 2004 r. nie są ani rozporządzeniem, ani załącznikiem do takowego (por. Leś 2012, 307), co zresztą skutkuje regularnym ignorowaniem jego zapisów przez służby konserwatorskie. Standardy metodyczne z 2009 r. (Standardy 2009), wbrew zdaniu Autora (Leś 2012, 309), nie są uzupełnieniem do wspomnianych zaleceń ani wytycznymi Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, lecz jedynie projektem takich standardów, które miały zamienić wspomniane Zalecenia Generalnego Konserwatora Zabytków z 2004 r. W tym charakterze zostały one następnie opublikowane (Standardy 2010).

Bibliografia

- Kościelecki P. 2002. Nadzór jako forma prac archeologicznych. Aspekty konserwatorskie i metodologiczne. W: P. Jaskanis (red.), *Nadzór jako forma prac archeologicznych. Aspekty konserwatorskie i metodologiczne. Prace archeologiczne i wykopaliskowe w latach 1999-2001. Próba charakterystyki*. Warszawa, 5-34.
- Leś K. 2012. Nadzór archeologiczny w teorii i praktyce (na przykładzie woj. podkarpackiego). *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego* 33, 307-316.
- Sabaciński M. 2014. Zasady prowadzenia badań archeologicznych określone w przepisach ochrony zabytków. W: K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków*. Warszawa, 334-342.
- Standardy 2009. *Standardy metodyczne i dokumentacyjne badań archeologicznych i opracowań ich wyników (Wytyczne opracowane przez KOBiDZ w konsultacji z Kolegium Doradczym ds. archeologii przy Dyrektorze KOBiDZ)*. Warszawa, 40-49.
- Wrzosek J. 2013. Archeolog w twierdzy. Archeologia a fortyfikacje nowożytnie i współczesne. W: T. Przerwa, G. Podruczny (red.), *Wojna Siedmiolecia w Sudetach i nowożytnie fortyfikacje górskie (= Twierdza Srebrnogórska 4)*. Wrocław, 165-172.
- Zalecenia GKZ 2004. *Zalecenia dla wojewódzkich konserwatorów zabytków, pracowników d/s ochrony zabytków archeologicznych WUOZ oraz dla kierujących badaniami archeologicznymi w zakresie metod eksploracji stanowisk i sporządzania ich podstawowej dokumentacji*. Warszawa.

Summary

Zbigniew Misiuk

Additional comments to the paper by Karol Leś – Archaeological supervision in theory and practice (with the example of Podkarpackie Voivodeship). Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego 33, 2012, 307-316

In the 23rd Volume of the *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego* an article by Karol Leś was published, presenting the issue of archaeological supervision with the example of the practice of issuing permits for such activities and documentation created in their course in the Podkarpackie Voivodeship. The article presents different ways of comprehending the essence and conducting supervision, and indicates the resulting consequences. The author pointed out to the fact that the term “archaeological supervision” has a very limited and uncertain interpretation. The further part of the article presents specification and statistics concerning decisions for archaeological studies that were issued in the years 2008-2010 in Podkarpackie Voivodeship and an attempt to interpret their results. The author analysed the documentation created in the course and as a result of these works, as well as made an attempt of their evaluation on the basis of a permanent questionnaire. Also, minimum standards

were set out for documentation, which should be created in their course.

Additionally to the concerned article it is possible to present a number of comments concerning definition of archaeological supervision. In the light of law and doctrine on monuments protection “archaeological supervision” should not be considered as a kind of archaeological research, but should mean permanent presence of archaeologists during earthworks and their control. It is supposed, in the case of encountering archaeological relics, to lead to withholding these works to start full-quality archaeological rescue research. We should agree with the Author as to the need for developing minimum standards of research and its documentation, however, not towards creation of a methodology for a separate type of “quick works” falling within the scope of the present practice of supervision, but towards compliance with the law and developing satisfactory standards for the whole of archaeological rescue and pre-investment research. The main problem is not lack of regulations regarding “archaeological supervision”, but lack of consistent application of the law and doctrinal guidelines, that is suitable research and conservation practice.

■